

Sygn. akt III AUa 388/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt VI U 27/14

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

III A Ua 388/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. dokonał przeliczenia wysokości emerytury M. P. wskazując, że do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1988 r., a wwpw wyniósł 70,77%, jako wariant najkorzystniejszy dla ubezpieczonej.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. P. podniosła, że organ rentowy wypłaca jej emeryturę w zaniżonej wysokości, gdyż nie przyjął wynagrodzeń wykazanych w zaświadczeniach RP-7 złożonych wraz z wnioskiem, a także nie uwzględnił okresu pracy skarżącej w gospodarstwie rolnym rodziców.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, ponieważ zastosował najkorzystniejszy wariant przeliczenia emerytury ubezpieczonej.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz wnioszek ubezpieczonej M. P. o ponowne ustalenie wysokości emerytury z dnia 31 marca 2014 r. przekazał organowi rentowemu do rozpoznania (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy opisał o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne :

M. P. urodzona w dniu (...) pobiera emeryturę od dnia 1 marca 1999 r. Jej wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został wyliczony na podstawie wskaźnika podstawy wymiaru renty z 12 miesięcy tj. od 1 lutego 1988 r. do 31 stycznia 1989 r. W dniu 10 września 2013 r. skarżąca wniosła o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem RP-7 za lata 1972-1973, 1975-1979, 1980-1989 i 1990-1993. Po dokonaniu przeliczenia z 20 (uwaga Sądu Apelacyjnego: winno być 10) najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia okazało się, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury i wysokość emerytury uległy zwiększeniu do 70,77% i kwoty 1.209,26 zł miesięcznie.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego i na podstawie art. 110-112 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że ubezpieczona żądała ustalenia wysokości jej emerytury poprzez doliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1960-1965.

W odpowiedzi na powyższe sąd meriti wskazał, że zasady doliczania okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców zawiera art. 10 ustawy emerytalnej o treści: przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
  - 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
  - 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,
- jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.
2. Okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Mając na uwadze treść przytoczonego przepisu sąd pierwszej instancji wskazał, że zaliczenie wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców było niemożliwe, ponieważ w jej przypadku nie było konieczności uzupełnienia okresu uprawniającego do emerytury. Okres, o którego zaliczenie wystąpiła skarżąca ma charakter okresu uzupełniającego, czyli możliwość jego zaliczenia występuje tylko wtedy, kiedy osoba uprawniona legitymuje się okresem krótszym niż wymagany do uzyskania świadczenia emerytalnego. W przypadku wnioskodawczyni tak nie było, ponieważ uzyskała ona prawo do emerytury w 1999 roku.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Ponadto sąd meriti wskazał, że na rozprawie w dniu 31 marca 2014 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem w trybie art. 114 ustawy emerytalnej o ponowne ustalenie wysokości emerytury przyznanej decyzją z dnia 8 kwietnia 1999 r. i wnioszek ten jako nowe roszczenie na mocy art. art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. przekazano organowi rentowemu.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodziła się M. P., która działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy,
2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury w najkorzystniejszym dla ubezpieczonej wariantcie.

Wskazując na te zarzuty apelująca wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że w sprawach o wysokość emerytury rzeczą sądu jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne.

Ubezpieczona pokreśliła, że pragnie mieć pewność a nie domniemanie, iż wysokość jej emerytury została wyliczona w sposób zgodny z prawem a zarazem dla niej najkorzystniejszy.

#### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

W odpowiedzi na zarzut nierozpoznania istotny sprawy należy przypomnieć, że przedmiotem sporu była decyzja z dnia 15 listopada 2013 r., którą – w odpowiedzi na wniosek ubezpieczonej z dnia 10 września 2013 r. – dokonano przeliczenia emerytury. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1988 r., a ustalony wskaźnik wysokości podstawy wyniósł 70,77%, podczas gdy ten wskaźnik z całego okresu zatrudnienia wyniósł 57,25% (zestawienie wyliczenia wppw k. 100-103 plik II akt ZUS). Zatem organ rentowy przyjął do ustalenia wysokości świadczenia ubezpieczonej korzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru – 70,77%.

Ubezpieczona w odwołaniu od powyższej decyzji zarzuciła, że organ rentowy przy przeliczeniu emerytury nie uwzględnił pracy w gospodarstwie rolnym rodziców (5 lat) oraz w Nadleśnictwie M. (6 miesięcy). Najpierw ZUS w odpowiedzi na odwołanie, a następnie Sąd Okręgowy, ustosunkowali się do tych zarzutów wykazując na ich bezzasadność. Okres pracy w gospodarstwie rolnym jest okresem uzupełniającym okresy składkowe i nieskładkowe w myśl art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej. W przypadku ubezpieczonej nie było potrzeby korzystania z takiego okresu, bowiem ubezpieczona legitymowała się okresem składkowym i nieskładkowym potrzebnym do przyznania prawa do emerytury. Natomiast okres pracy w Nadleśnictwie został uwzględniony do okresów ubezpieczenia zgodnie z zestawieniem sporządzonym przez organ w dniu 21 października 2013 r. (k. 96 plik II akt ZUS).

Z kolei, w apelacji skarżąca zarzuciła, że sąd nie dokonał dokładnego ustalenia wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczoną w danym okresie. Zdaniem apelującej zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne.

W odpowiedzi na powyższe należy wskazać, że organ rentowy przy decyzji z dnia 15 listopada 2013 r. sporządził zestawienie przyjętych zarobków za poszczególne lata, które stanowiło podstawę wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia. Ubezpieczona winna więc dokonać sprawdzenia tych wielkości celem ich zakwestionowania. Sąd bowiem jest zobowiązany do sprawdzenia prawidłowości zaskarżonej decyzji, ale – w sprawie o wysokość świadczenia – to strona winna wskazać, które wielkości kwestionuje, dlaczego i naprowadzić dowody na uzasadnienie swojego stanowiska (art. 232 k.p.c.). Przy czym, zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412 ze zm.) zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy (w tym także występujący o przeliczenie wysokości świadczenia) powinien dołączyć do wniosku - między innymi - dokumenty stwierdzające: okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość (pkt. 2) oraz wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu i uposażenia, przyjmowanych do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń (pkt. 4). Nadto zgodnie z treścią art. 477<sup>10</sup> § 1 k.p.c., odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego. Przepis ten określa minimalne wymogi, do których zalicza się także przedstawienie zarzutów do decyzji wraz z ich uzasadnieniem.

W tej sprawie skoro M. P. podnosiła jedynie brak zaliczenia przez organ rentowy okresu uzupełniającego oraz okresu pracy w Nadleśnictwie to Sąd nie miał podstaw do badania prawidłowości ustalenia wielkości przyjętych zarobków z całego okresu jej ubezpieczenia, a następnie ustalenia prawidłowości wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Stanowisko takie jest uzasadnione tym bardziej, że to skarżąca jest stroną zainteresowaną uwzględnieniem jej racji i – jak wyżej wskazano – ma obowiązek złożenia dokumentów w tym zakresie. Natomiast od Sądu nie należy oczekiwać, że w sprawie o ustalenie wysokości świadczenia będzie poszukiwał czy i w jaki sposób organ błędnie przyjął wynagrodzenie za poszczególne okresy, jeżeli sama strona nie zgłasza żadnych zastrzeżeń do przyjętych wielkości.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 maja 2013 r., II UZ 38/13 (LEX nr 1380939) wyjaśnił, że istotę sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. określa przedmiot i zakres postępowania sądowego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych bezpośrednim przedmiotem sprawy jest odwołanie od decyzji organu rentowego. Oczywiście odwołanie odnosi się do decyzji i przez to podlega ona także rozpoznaniu przez sąd, ale tym co podlega podstawowej kognicji jest odwołanie; to ocena jego zasadności (niezasadności) jest głównym zadaniem sądu ubezpieczeń społecznych; z kolei ocena odwołania staje się podstawą, główną przesłanką ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Uwzględniając powyższe i dzieląc przedstawione stanowisko Sądu Najwyższego, sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz, że dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jednocześnie należy wskazać, że formułując ten ostatni zarzut skarżąca nie wskazała, które ustalenia Sądu Okręgowego było sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację M. P. oddalił w całości jako nieuzasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak